

Neony – Enej

a E7

W małym mieście mały gwar,

a d

Dwie ulice, mały bar.

a E7 a

Ooo, ja wszystkich dobrze tu znam.

a E7

Nagle zobaczyłem ją,

a d

Skromną jak z Louis Vuitton

a E7 a

Ooo, ta dama chyba nie stąd.

a

W głowie gniew, w głowie żal,

d

Że nie zapytałem: Jak

a

Jak Ci na imię,

E7

Dokąd idziesz mówiąc: do widzenia.

a F a

Gdy już zgasną neony mego miasta,

F G a

Gdy w nocy zasną ja będę tutaj stał.

F a

Będziemy tańczyć, w tym śnie realnym,

F

I wtedy głośno powiem Ci:

„Cześć, jak się masz”

E7 a

Dalej niech się wali świat.

a F a E7

a F a E7

a E7

Niewyspany niczym duch,

a d

Trzymam w ręku siedem róż,

a E7 a

Oooo, bo może spotkam Cię znów.

a E7

Myślą gdzieś na szczycie gór,

a d

A w sercu ciągle czuje ból

a E7 a

Ooo, jak mogłem puścić taki cud.

a

Jaki żal, jaki gniew,

d

Że nie przedstawiłem się,

a

Gdy przechodziłaś obok blisko mówiąc:

E7

Do widzenia

a F a

Gdy już zgasną neony mego miasta,

F G a

Gdy w nocy zasną ja będę tutaj stał.

F a

Będziemy tańczyć, w tym śnie realnym,

F

I wtedy głośno powiem Ci:

„Cześć, jak się masz”

E7 a

Dalej niech się wali świat.

a F a E7

a F a E7

F a

Może i miałem znów urojenia,

G a

I wymyśliłem w głowie słowa „Do widzenia”

F a

Szukam jej, szukam noce i dnie

F E7

Może zgubiła się, może spadła i z nieba.

a F a

Gdy już zgasną neony mego miasta,

F G a

Gdy w nocy zasną ja będę tutaj stał.

F a

Będziemy tańczyć, w tym śnie realnym,

F

I wtedy głośno powiem Ci:

„Cześć, jak się masz”

E7 a

Dalej niech się wali świat.

a F a

Gdy już zgasną neony mego miasta,

F G a

Gdy w nocy zasną ja będę tutaj stał.

F a

Będziemy tańczyć, w tym śnie realnym,

F

I wtedy głośno powiem Ci:

„Cześć, jak się masz”

E7 a

Dalej niech się wali świat.

a F a

E7 a F a

Dalej niech się wali świat

E7 a

Dalej niech się wali świat